



Pomnik zamordowanych Romów porąbany siekierą. Apel do prezydenta

30 kwietnia 2016

Artyści, ludzie nauki, przedstawiciele fundacji i stowarzyszeń podpisali się pod listem otwartym do prezydenta Andrzeja Dudy ws. dewastacji Pomnika Pamięci Zagłady Romów w Borzęcinie Dolnym. W nocy z 21 na 22 kwietnia drewniany monument upamiętniający zamordowanie 29 Romów przez Niemców w 1943 r. został wyrwany z betonowej podstawy i przewrócony. "Zwracamy się do Pana Prezydenta z apelem o podjęcie zdecydowanej interwencji" - wzywają.

Apel podpisali m.in. historyk Karol Modzelewski, prof. Maria Janion, Henryk Wujec, reprezentanci Stowarzyszenia "Nigdy więcej", czy Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka.

Apel do prezydenta

"Wyrwana z fundamentów i porąbana siekierami rzeźba to nie tylko zniszczone dzieło sztuki, ale przede wszystkim zbezczeszczone świadectwo pamięci o zagładzie społeczności romskiej w Polsce. Tak oburzająca próba wymazania świadectwa nazistowskich zbrodni na obywatelach polskich zasługuje w naszej opinii na jednoznaczne potępienie" - podkreślają sygnatariusze.

Piszą, że zdumiewa ich milczenie polskich władz oraz mediów publicznych. "Ochrona dobrego imienia Polaków nie może polegać na przemilczaniu aktów wandalizmu podejmowanych dziś w naszym kraju przez grobowców Hitlera" - zaznaczają.

Podpisani zwracają się do prezydenta "o zwrócenie szczególnej uwagi na postępowanie śledcze mające doprowadzić do odszukania i ukarania winnych dewastacji" pomnika, o poparcie zbiórki funduszy na jego odbudowę oraz wsparcie inicjatyw edukacyjnych z zakresu wiedzy o historii polskich Romów.

"Zwracamy się do Pana Prezydenta z apelem o podjęcie zdecydowanej interwencji" - apelują.

Zniszczony pomnik

Policja z Brzeska (woj. małopolskie) wyjaśnia sprawę zdewastowania Pomnika Pamięci o Zagładzie Romów w Borzęcinie Dolnym. Drewniany pomnik upamiętniający zamordowanie 29 Romów przez Niemców w 1943 r. został wyrwany z betonowej podstawy i przewrócony.

Na pomniku widać ślady po uderzeniach ostrym narzędziem, prawdopodobnie siekierą. Zniszczona także została stojąca nieopodal pomnika tablica informacyjna.

Pomnik stanął na miejscu, gdzie w lipcową sobotę 1943 r. Niemcy zamordowali grupę 29 Romów - mężczyzn, kobiet i dzieci, należących do rodzin z grupy Polska Roma: Majewskich, Kwiatkowskich, Chmielewskich i Cioroniów.

Był to pierwszy w Polsce pomnik zaprojektowany przez romską artystkę Małgorzatę Mirgę-Tas, absolwentkę krakowskiej ASP. Został uroczyście odsłonięty 23 lipca 2011 roku podczas XII Międzynarodowego Taboru Pamięci Romów. Umieszczono na nim fragment wiersza romskiej poetki Papuszy: "Nie było życia dla Cyganów w mieście i na wsi, zabijali nas. Co robić? Szły z dziećmi Cyganki w las, daleko w las, by nie znalazły nas niemieckie psy".

Ofiary masakry zostały ekshumowane w 1959 r., a ich szczątki złożone w zbiorowej mogile na cmentarzu w Borzęcinie Dolnym. W 2010 r. na miejscu zbrodni uczestnicy Taboru Pamięci umieścili brzozy krzyż.

„Szanowny Pan Andrzej Duda
Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Prezydencie! Zwracamy się do Pana Prezydenta z apelem o podjęcie zdecydowanej interwencji w sprawie dewastacji Pomnika Pamięci Zagłady Romów w Borzęcinie Dolnym dokonanej w nocy z 21 na 22 kwietnia 2016 roku. Data zdarzenia, nazajutrz po rocznicy urodzin Hitlera, i rozmiar zniszczeń wskazują na celową i zorganizowaną akcję. Pomnik znajdował się w miejscu, w którym w lipcu 1942 roku hitlerowcy zamordowali 29 Romów – mężczyzn, kobiet, dzieci – należących do rodzin z grupy Polska Roma: Majewskich, Kwiatkowskich, Chmielewskich i Cioroniów. Zarówno Romowie, jak i Żydzi skazani byli przez nazistów na całkowitą eksterminację. Jednak Romów, obywateli polskich, w przeważającej większości nie unicestwiano w obozach śmierci – schwytane ofiary mordowano na miejscu. Tak stało się w Borzęcinie Dolnym. Inicjatorem budowy pomnika było Muzeum Etnograficzne w Tarnowie. Projekt i wykonanie powierzono artystce romskiej Małgorzacie Mirdze-Tas, absolwentce krakowskiej ASP. 23 lipca 2011 roku we współpracy z miejscową ludnością zainstalowano i odsłonięto pomnik. Wyrwana teraz z fundamentów i porąbana siekierami rzeźba to nie tylko zniszczone dzieło sztuki, ale przede wszystkim zbezczeszczone świadectwo pamięci o zagładzie społeczności romskiej w Polsce. Tak oburzająca próba wymazania świadectwa nazistowskich zbrodni na obywatelach polskich zasługuje w naszej opinii na jednoznaczne potępienie. Zdumiewające jest milczenie w tej sprawie władz Rzeczypospolitej Polskiej oraz mediów publicznych (z wyjątkiem pierwszego programu Polskiego Radia). Ochrona dobrego imienia Polaków nie może polegać na przemilczaniu aktów wandalizmu podejmowanych dziś w naszym kraju przez pogrobowców Hitlera. My, niżej podpisani, apelujemy do Pana Prezydenta o zwrócenie szczególnej uwagi na postępowanie śledcze mające doprowadzić do odszukania i ukarania winnych dewastacji Pomnika Pamięci Zagłady Romów w Borzęcinie Dolnym oraz o poparcie działań zmierzających do sfinansowania odbudowy tego pomnika w jego pierwotnym kształcie, a także o wspieranie wszelkich inicjatyw edukacyjnych zmierzających do upowszechnienia w społeczeństwie wiedzy o historii polskich Romów’.

<http://www.tvn24.pl/wiadomosci-z-kraju,3/pomnik-zamordowanych-romow-porabany-siekiera-apel-do-prezydenta,640043.html>